

Sygn. akt I Ca 142/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Magdalena Kościarz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa P. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 17 grudnia 2015 roku, sygnatura akt I C 466/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki P. B. 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 142/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki P. B. 24.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 19.000 zł od dnia 24 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz 5.000 zł od dnia 26 maja 2015 roku do dnia zapłaty (pkt 1.), natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2.). Ponadto Sąd pierwszej instancji orzekł o kosztach procesu (pkt 3.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 4.).

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie następujących ustaleń i wniosków:

W dniu 9 sierpnia 2014 r. 6 - letnia P. B. była pasażerem samochodu osobowego D. (...) nr rej. (...) kierowanego przez jej ojca K. B. (1). Około godziny 10.26 w Z. kierujący pojazdem nie zastosował się do znaku drogowego (...) i z ul. (...) od strony ul. (...) wjechał na skrzyżowanie z ulicą (...) nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Na skutek nieudzielenia pierwszeństwa przejazdu, kierowca D. doprowadził do zderzenia

z prawidłowo poruszającym się od strony ul. (...) pojazdem T. nr rej. (...) kierowanym przez G. S.. W wyniku kolizji P. B. doznała obrażeń ciała. Właściciel D., posiadał w (...) S.A.

z siedzibą w S. wykupione ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Postanowieniem z dnia 29 września 2014 r. wydanym w sprawie RSD 751/14 Komenda Powiatowa Policji w Zd. Woli umorzyła postępowanie w sprawie wypadku drogowego, przekazując materiały postępowania do Sekcji Wykroczeń KPP.

W chwili kolizji powódka siedziała na tylnej kanapie pojazdu po stronie pasażera. Była zapięta w fotelik. W wyniku zderzenia doznała urazu głowy i licznych ran ciętych twarzy po stronie prawej. Z miejsca zdarzenia, karetką pogotowia, została przewieziona do szpitala w Ł., gdzie na oddziale chirurgii dziecięcej dokonano u niej zszycia ran. Dziewczynka była hospitalizowana przez okres 5 dni, a następnie skierowana do leczenia ambulatoryjnego, podczas którego, po wygojeniu ran, nastąpiło chirurgiczne zdjęcie szwów. Dolegliwości bólowe po wypadku utrzymywały się przez okres 4 dni. Przez okres 14 dni poszkodowana wymagała dwukrotnie w ciągu dnia, opieki pielęgnacyjnej osób trzecich w postaci toalety ran (smarowania maściami). W marcu i kwietniu 2015r powódka odbyła w Ł. cykl rehabilitacyjny w ilości 20 zabiegów polegający na naświetlaniu blizn pourazowych laserem. Ostatecznie, doznane przez powódkę obrażenia ciała skutkują trwałym oszpeceniem prawej strony twarzy w postaci blizn o różnej długości i szerokości oraz zabarwieniu, usytuowanych w okolicach czołowej, łuku brwiowego i policzkowej. Obrażenia te skutkują trwałym 5 - procentowym uszczerbkiem na zdrowiu. P. B. w dalszym ciągu wymaga leczenia w postaci laseroterapii oraz zabiegów pielęgnacyjnych blizn wykonywanych maściami witaminowymi, leczniczymi i peelingującymi. Leczenie to nigdy nie doprowadzi do całkowitej likwidacji blizn. Występujące u powódki oszpecenie wyglądu stanowi upośledzenie funkcji estetycznej ciała i zmniejsza jej szanse powodzenia na przyszłość. Na chwilę obecną blizny „nie przeszkadzają” jej w życiu codziennym i nie utrudniają kontaktów w grupie rówieśniczej. Poszkodowana posiada jedynie fragmentaryczne wspomnienia ze zdarzenia. Do chwili obecnej boi się jeździć z ojcem samochodem. Woli jeździć z dziadkiem.

Po zakończeniu w 23 grudnia 2014 r. postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zgłoszenie szkody i żądanie zapłaty nastąpiło w dniu 24 listopada 2014 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo jest zasadne.

Sąd wskazał, że odpowiedzialność K. B. wobec przewożonej z grzeczności powódki opiera się na zasadzie winy (art. 436 § 2 w zw. z art. 415 k.c.), przy czym poszkodowana na podstawie art. 822 § 4 k.c. może dochodzić swego roszczenia bezpośrednio od (...) S.A. z siedzibą w S.. Odpowiedzialność pozwanego wobec powódki za skutki wypadku nie budzi wątpliwości i nie była w toku procesu, przez pozwanego kwestionowana.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem sądu wypłacona z tego tytułu powódce kwota 6.000 zł jest niewystarczająca. Jak ustalono długotrwały uszczerbek na zdrowiu z tytułu następstw wypadku wynosi 5 procent. Biorąc pod uwagę rozmiar cierpień fizycznych oraz psychicznych w tym przyszłych, związanych z pojawieniem się w okresie dojrzewania u małoletniej poszkodowanej świadomości skutków wypadku, Sąd przyjął, że za każdy procent uszczerbku na zdrowiu powódce należy się kwota 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Dlatego też Sąd uznał, że żądana w pozwie kwota dodatkowego zadośćuczynienia nie jest co do kwoty 24.000 zł żądaniem wygórowanym. W ocenie Sądu, zasądzona kwota stanowiąca różnicę pomiędzy zadośćuczynieniem należnym (30.000 zł) a zadośćuczynieniem dobrowolnie zapłaconym przez pozwaną (6.000 zł) jest jak najbardziej uzasadniona i mieści się w granicach wyznaczonych treścią art. 445 § 1 k.c. Sąd zauważył, że suma zadośćuczynienia powinna przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, przynoszącą poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, nie będącej jednak wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę bardzo młody wiek poszkodowanej oraz jej płeć Sąd stwierdził, że doznane przez powódkę oszpecenie twarzy odcisnie trwałe piętno na całym jej przyszłym życiu zarówno i to zarówno w okresie dorastania, jak i w okresie późniejszym.

Sąd oddalił powództwo powyżej kwoty 24.000 zł jako wygórowane. Kierując się zasadami wypracowanymi przez dotychczasową judykaturę, Sąd podkreślił, że szkoda została wyrządzona nieumyślnie przez ojca poszkodowanej, a ona sama nie żywi do sprawcy jakichkolwiek negatywnych odczuć w kontekście zdarzenia, toteż przyznane zadośćuczynienie nie może zostać ustalone w tej samej wysokości, co zadośćuczynienie z tytułu szkody wyrządzonej przez osobę trzecią, niepozostającą z poszkodowanym w jakichkolwiek relacjach uczuciowych. Zdaniem Sądu tego rodzaju szkoda nawet wyrządzona nieumyślnie jest bowiem dla poszkodowanego przeżyciem bardziej traumatycznym aniżeli szkoda wyrządzona nieumyślnie przez osobę najbliższą poszkodowanej.

Jako chybiony Sąd potraktował zarzut przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody. W ocenie Sadu działanie K. B. jako sprawcy nie może być oceniane jako działanie samej małoletniej poszkodowanej i skutkować zmniejszeniem odszkodowania na podstawie art. 362 k.c.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki od należności głównej liczone zgodnie z wnioskiem zawartym w piśmie z dnia 2 grudnia 2015r. mając na uwadze fakt, że co najmniej od 24 grudnia 2014r ubezpieczyciel był w posiadaniu wszystkich niezbędnych informacji wystarczających do podjęcia decyzji o wypłacie pierwotnie żądanego zadośćuczynienia.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. Przypadającymi na strony kosztami, których nie mieli obowiązku uiścić a które tymczasowo pokrył Skarb Państwa, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył strony adekwatnie do wyniku procesu.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się **pozwany**, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie pkt. 1. wyroku ponad kwotę 9.000 zł i pkt. 3. i 4. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Apelujący zarzucił wspomnianemu orzeczeniu naruszenie:

- art. 233 w zw. 278 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, tym samym w oparciu o dowolną ocenę dowodów polegającą na wybiórczym potraktowaniu wniosków opinii biegłych lekarzy i wobec tego ustalenie rażąco zawyżonej i nieadekwatnej w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy kwoty zadośćuczynienia;

- art. 445 § 1 k.c. polegające na błędnej wykładni niniejszego przepisu polegającej na pominięciu kryteriów co do wysokości ustalenia zadośćuczynienia, w zakresie tego, że kwota zadośćuczynienia winna mieścić się w rozsądnych rozmiarach oraz nie być wygórowana, a być kwotą odpowiednią do rozmiaru krzywdy powódki, a nie prowadzić do wzbogacenia powódki.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 15.000 zł zasądzonej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w zakresie stosowanym do dokonanej zmiany wyroku.

Skarżący wniósł także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji postanowił najpierw ustosunkować się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ tylko niewadliwie oceniony materiał dowodowy mógł posłużyć do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a w rezultacie do właściwego zastosowania norm prawa materialnego.

Skarżący zarzucił wybiórczą ocenę dowodów z opinii biegłych, a w rezultacie błędne ustalenie rozmiaru krzywdy powódki.

Odnosząc się do zarzutu w przedmiocie dowolnej oceny dowodów, należy wskazać, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jednolicie prezentuje się stanowisko, zgodnie z którym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga jednoznacznego wykazania, że oceniając dowody Sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bądź też błędnie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/2000, LexPolonica nr 376152; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2007 r., I ACa 494/2008, LexPolonica nr 2408390).

Co się tyczy zawartości opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej, jak i opinii biegłego psychologa, trzeba zaznaczyć, że Sąd pierwszej instancji wyprowadził z nich logiczne wnioski.

Wbrew temu, co twierdzi apelujący, z opinii biegłego C. D. wyraźnie wynika, że powódka nie doznała długotrwałego, lecz trwałego uszczerbku na zdrowiu (k. 90). Biegły ponadto wyczerpująco wskazał, iż nawet przy stosowaniu leczenia dermatologicznego nigdy nie dojdzie do likwidacji blizn, a jedynie do nieznacznej poprawy ich wyglądu. Ustalenie to znalazło trafne odzwierciedlenie w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, natomiast odmienne dywagacje pozwanego zupełnie rozmiijają się z treścią zgromadzonego materiału dowodowego.

Ustosunkowując się do oceny dowodu z opinii biegłego psychologa, trzeba zauważyć, że Sąd Rejonowy na jej podstawie podniósł, że na chwilę obecną blizny „nie przeszkadzają” powódce w życiu codziennym i nie utrudniają kontaktów w grupie rówieśniczej, a poszkodowana posiada jedynie fragmentaryczne wspomnienia ze zdarzenia. Przedmiotowe ustalenie jest zgodne z literalną treścią opinii (k. 115), której mocy dowodowa zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości.

Biorąc pod uwagę powyższe, należało uznać, że Sąd Rejonowy wyciągnął słuszne wnioski na podstawie dopuszczonych w niniejszej sprawie dowodów z opinii biegłych, a tym samym właściwie ustalił rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę wskutek wypadku z dnia 9 sierpnia 2014 roku. Sąd pierwszej instancji nie uchybił zatem art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c.

Sąd Okręgowy podzielił więc i uznał za własne prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c., należy podnieść, że nie można akceptować zastosowanego przez Sąd a quo taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie ulega wątpliwości, że trwały uszczerbek na zdrowiu jest jednym z wyznaczników wysokości zadośćuczynienia, określając w sposób procentowy jaka jest skala trwałych, negatywnych skutków wypadku u osoby pokrzywdzonej. Nie można jednak przypisywać trwałemu uszczerbkowi na zdrowiu znaczenia kryterium kluczowego, służącego obliczeniu swoistego ryczału należnego poszkodowanemu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 37/15 Lex nr 1927701). Przy określaniu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę trzeba wziąć pod uwagę między innymi rodzaj i stopień intensywności cierpień fizycznych lub psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność skutków urazu, wpływ skutków wypadku na dotychczasowy styl życia pokrzywdzonego, rodzaj dotychczas wykonywanej przez niego pracy zarobkowej, szanse na przyszłość, a także poczucie nieprzydatności społecznej czy wywołaną następstwem deliktu bezradność życiową pokrzywdzonego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 317/14, Lex nr 1666914).

W świetle przedstawionych założeń, należy podkreślić, że chociaż Sąd pierwszej instancji wysokość należnego zadośćuczynienia odniósł wprost do procentowego uszczerbku na zdrowiu - przydając mu określoną wartość, to jednak przyjęta przez Sąd suma odpowiedniego zadośćuczynienia wynosząca łącznie 30.000 zł, jest adekwatna do doznanej przez P. B. krzywdy.

Jak zostało to wyżej zauważone, powódka w wyniku przedmiotowej kolizji drogowej została trwale oszpecona. Okoliczność, że aktualnie nie utrudnia to jej funkcjonowania społecznego wynika z młodego wieku, co podkreśliła w swojej opinii biegła psycholog. Wypada także zauważyć, że zabiegi dermatologiczne mogą jedynie złagodzić, lecz nie zniwelować blizn na twarzy pokrzywdzonej. Doświadczenie życiowe nakazuje stwierdzić, że w przyszłości na tym tle mogą wystąpić u powódki przykre doznania związane z jej potrzebami estetycznymi. Dodatkowo zasądzona na rzecz P. B. kwota 24.000 zł nie czyni uzyskanego zadośćuczynienia nadmiernym, lecz wymieniona suma pieniędzy stanowi odczuwalną wartość ekonomiczną, stosowną do cierpienia wiążącego się z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

W konsekwencji należało przyjąć, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 445 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, którą to kwotę Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 5) i § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

/